

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 23 listopada 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że S. D. jako współnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością od dnia 13 marca 2017 roku podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł ubezpieczony, zarzucając błędne ustalenie, że jest jedynym właścicielem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i objęcie go z tego tytułu obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowym i wypadkowemu. Wskazując na powyższe odwołujący wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez uznanie, że nie powinien podlegać ww. ubezpieczeniom.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, powołując się na argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

(...) sp. z o.o. w K., powiadomiona o toczącym się postępowaniu na podstawie art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c., nie przystąpiła do sprawy w charakterze zainteresowanej.

Sąd Okręgowy w Częstochowie wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2019r. zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C.

z dnia 23 listopada 2018r. nr (...) i ustalił, że odwołujący S. D. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 13 marca 2017r. jako współnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 28 września 2012 roku w Krajowym Rejestrze Sądowym została zarejestrowana spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w K.. Głównym udziałowcem spółki na dzień jej rejestracji był O. S., który posiadał 99 udziałów o łącznej wartości 99.000,00 zł (całość kapitału zakładowego wynosiła 100.000,00 zł) i który równocześnie został pierwszym prezesem zarządu spółki. W dniu 13 września 2013 roku kapitał zakładowy spółki został zwiększony do 150.000,00 zł, a 50 udziałów o wartości 50.000,00 zł objęła Ż. M.. W dniu 17 lipca 2014 roku Ż. M. nabyła od O. S. 85 udziałów w spółce i od tego dnia dysponowała łącznie 135 udziałami, o łącznej wartości 135.000,00 zł. W dniu 13 marca 2017 roku S. D. nabył od Ż. M. 135 udziałów w spółce (...), a następnie w dniu 19 marca 2018 roku jeszcze 1 dodatkowy udział (brak danych zbywcy) i łącznie od tego dnia dysponuje 136 udziałami o łącznej wartości 136.000,00 zł. Pozostałe 14 udziałów w spółce (...) należy do nieujawnionych w Krajowym Rejestrze Sądowym osób.

W dniu 24 listopada 2015 roku S. D. zawarł ze spółką (...) umowę o pracę na czas nieokreślony, na mocy której od tego samego dnia miał wykonywać pracę na stanowisku prezesa zarządu, w wymiarze 1/8 etatu, za wynagrodzeniem w kwocie 220,00 zł miesięcznie. W dniu 4 grudnia 2015 roku ww. został wpisany do Krajowego Rejestru Sądowego jako prezes jednoosobowego zarządu spółki K..

Przechodząc do rozważań prawnych, Sąd Okręgowy podał, że ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny jest między stronami niesporny, wobec czego spór w sprawie sprowadza się jedynie do dokonania jego prawidłowej oceny prawnej.

W dalszej kolejności Sąd pierwszej instancji przywołał treść art. 6 ust. 1 pkt 1 i 5, 8 ust. 1 i 6 pkt 4, 11 ust. 1, 12 ust. 1, 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2019 roku,

poz. 300 ze zm.).

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że regulacja przepisu art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej w zakresie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wywodzi się stąd, że jednoosobowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością stanowi w istocie szczególną formę prowadzenia działalności na własny rachunek, oddzieloną od osobistego majątku jedynego wspólnika jedynie przez konstrukcję osoby prawnej i z tego punktu widzenia oraz w świetle cech ustroju prawa pracy, którego podstawą jest wymiana świadczeń między właścicielem środków produkcji a pracownikiem, jedyny wspólnik spółki z o.o. co do zasady nie może pozostawać z tą spółką w stosunku pracy, gdyż w takim przypadku status pracownika zostaje wchłonięty przez status pracodawcy. Tam zaś, gdzie status pracownika zostaje zdominowany przez właścicielski status wspólnika spółki

z o.o., nie może być mowy o zatrudnieniu w ramach stosunku pracy wspólnika, który w takiej sytuacji wykonuje czynności – nawet typowo pracownicze – na rzecz samego siebie i na swoje własne ryzyko produkcyjne, gospodarcze i socjalne. Jedyny wspólnik jest od pracodawcy (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością) niezależny ekonomicznie, gdyż – skoro do przesunięcia majątkowego dochodzi w ramach majątku tegoż wspólnika – nie zachodzi przesłanka odpłatności pracy. Brak jest również charakterystycznego dla stosunku pracy elementu podporządkowania pracownika pracodawcy, gdyż w przypadku pracownika będącego jedynym wspólnikiem spółki kapitałowej, musiałby on być podporządkowany sam sobie, co jest pojęciowo wykluczone (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2013 roku, II UK 36/13 LEX nr 1391783).

W konsekwencji, ponieważ jedyny wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie może być jej pracownikiem, to na gruncie ubezpieczeń społecznych uważany jest za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą, dzięki czemu może zostać objęty tymi ubezpieczeniami. W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega przy tym wątpliwości, że taka sytuacja może dotyczyć tylko wspólnika jednoosobowej spółki

z ograniczoną odpowiedzialnością, ponieważ tylko w takiej sytuacji jako pracownik tej spółki świadczyłby on pracę na rzecz samego siebie. W przypadku spółek wieloosobowych, taki problem już nie występuje, a co za tym idzie ich współwłaściciele mogą być w nich zatrudniani i z tytułu tegoż zatrudnienia podlegać ubezpieczeniom społecznym.

W orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego dopuszcza się sytuację, w której większościowy wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na gruncie przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest traktowany jako jedyny wspólnik tejże spółki. Taka możliwość każdorazowo zależy jednak od okoliczności danego przypadku, zwłaszcza stosunku ilości udziałów posiadanych przez wspólnika większościowego do całości udziałów w danej spółce oraz pozycji tego wspólnika wśród pozostałych wspólników. Takie zrównanie statusu jedynego i prawie jedynego wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Sąd Najwyższy dopuścił przykładowo w wyroku z dnia 7 kwietnia 2010 roku, II UK 177/09 (OSP 2012/1/8),

w stanie faktycznym gdzie jeden wspólnik posiadał 99 na 100 udziałów i miał pozycję dominującą oraz w wyroku z dnia 3 sierpnia 2011 roku, I UK 8/11 (OSNP 2012/17-18/225), w stanie faktycznym gdzie jeden wspólnik miał 124 na 125 udziałów, a pozostały udział posiadała jego żona.

W ocenie Sądu Okręgowego stany faktyczne ww. spraw nie przystają jednak do stanu faktycznego sprawy niniejszej, w której niesporne jest, że S. D. posiada 136 udziałów (...) sp. z o.o. w K., co stanowi około 90% z ogólnej liczby 150 wszystkich udziałów. Zdaniem Sądu posiadanie przez innego lub innych wspólników niemal 10% udziałów w spółce (...), wyklucza możliwość uznania, aby S. D. na gruncie przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych mógł być traktowany jako jedyny wspólnik tej spółki. Wspólnik (ewentualnie wspólnicy) posiadający 10% udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nie może bowiem zostać uznany za wspólnika jedynie iluzorycznego. Nadto prześledzenie dotychczasowego obiegu udziałów spółki (...), w żaden sposób nie wskazuje, aby ich obecne rozłożenie pomiędzy wspólników spółki miało na celu wyłącznie umożliwienie zatrudnienia w tej spółce (...), a w dalszej kolejności objęcie go z tego tytułu ubezpieczeniami społecznymi, w miejsce objęcia go tymi ubezpieczeniami jako wspólnika spółki.

Organ rentowy w zaskarżonej decyzji sam określał odwołującego jako większościowego a nie jedynego (...) spółki (...) (w istocie

w uzasadnianiu decyzji wprost wskazał, że obejmuje go ubezpieczeniami społecznymi jako osobę prowadzącą pozarolniczą działalność z tytułu pozostawania większościami współnikiem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością), nie przedstawiając jednocześnie żadnej racjonalnej argumentacji, dlaczego miałby on w tej sytuacji na gruncie przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych być traktowany jak jedyny współnik tej spółki. Za argumentację taką z pewnością nie może bowiem zostać uznane powołanie się na wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2011 roku, I UK 8/11 i Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 22 listopada 2016 roku, III AUa 513/16, bez jakiegokolwiek odniesienia ich do stanu faktycznego niniejszej sprawy, do którego zdaniem Sądu Okręgowego orzeczenia te zupełnie nie przystają, z uwagi na znacząco inne proporcje udziałów między współnikami spółek.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy, na mocy art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. oraz przepisów powołanych w treści uzasadnienia, orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od ww. wyroku wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości i podnosząc zarzuty:

1. naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964r. k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i ustalenie, że odwołujący S. D. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 13 marca 2017r. jako współnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością;
2. przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6 pkt 4, art. 9 ust. 1 i 1a, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez uznanie, że S. D. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 13 marca 2017r. jako współnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

W konsekwencji, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania S. D..

### **Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego nie zasłużyła na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do ingerencji w rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji, który przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe i na jego podstawie wywiódł trafne wnioski.

Zgodnie z normą art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy ocenił materiał dowodowy w granicach określonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Reguła wyrażona w tym przepisie jest nierozzerwalnie związana z zasadą swobodnej oceny dowodów. Ramy swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999r., sygn. akt II UKN 685/98). Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena tych dowodów

może być skutecznie podważona (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r., sygn. akt II CKN 817/00, LEX nr 56906). Skuteczne zarzucenie naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998r., sygn. akt III CKN 4/98, Lex Polonica nr 2111041).

Sąd Okręgowy zebrany materiał dowodowy poddał starannej i wnikliwej ocenie, a Sąd drugiej instancji nie dopatrywał się by analiza wyników postępowania dowodowego doprowadziła Sąd Okręgowy do wnioskowania sprzecznego z zasadami logiki bądź zasadami doświadczenia życiowego. Apelacja nie dostarczyła uzasadnionych argumentów mogących ocenę tą zmienić.

Sąd Apelacyjny ustalił, że (...) Sp. z o.o. w K. została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 28 września 2012r. Całość kapitału zakładowego na dzień rejestracji wynosiła 100.000 zł. O. S. był głównym udziałowcem spółki i posiadał 99 udziałów o łącznej wartości 99.000 zł. Kapitał zakładowy spółki został 13 września 2013r. zwiększony do 150.000 zł. Ż. M. objęła 50 udziałów o łącznej wartości 50.000 zł, a następnie 17 lipca 2014r. nabyła od O. S. 85 udziałów. W konsekwencji Ż. M. dysponowała 135 udziałami o łącznej wartości 135.000 zł. W dniu 24 listopada 2015r. (...) Sp. z o.o. oraz S. D. zawarli umowę o pracę na czas nieokreślony. S. D. został zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu w wymiarze 1/8 etatu. Wynagrodzenie zostało ustalone na kwotę 220 zł. W dniu 4 grudnia 2015r. został wpisany do Krajowego Rejestru Sądowego jako prezes jednoosobowego zarządu ww. spółki. Następnie 13 marca 2017r. S. D. nabył od Ż. M. 135 udziałów w spółce, a później jeszcze 1 udział, dysponując łącznie od tego momentu 136 udziałami o łącznej wartości 136.000 zł. Dane osób posiadających pozostałe udziały w spółce nie zostały ujawnione w Krajowym Rejestrze Sądowym.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (zwana dalej ustawą systemową) osoby prowadzące pozarolniczą działalność z zastrzeżeniem art. 8 i 9 podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym (art. 12 ust. 1 ustawy systemowej).

W myśl art. 8 ust. 6 ustawy systemowej za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się zarówno osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów ustawy z dnia 6 marca 2018r. – Prawo przedsiębiorców lub innych przepisów szczególnych (art. 8 ust. 6 pkt 1) jak i wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz wspólników spółki jawnej, komandytowej lub partnerskiej (art. 8 ust. 6 pkt 4).

Organ rentowy uznał, że w zakresie ubezpieczeń społecznych (...) Sp. z o.o. powinna być traktowana jako spółka jednoosobowa, z uwagi na posiadanie przez S. D. 90% udziałów spółki, co czyni z pozostałych wspólników dysponujących łącznie 10% udziałów wspólnikami iluzorycznymi.

Na gruncie Kodeksu spółek handlowych, tj. w art. 4 § 1 pkt 3, zdefiniowane zostało pojęcie „spółka jednoosobowa” przez które należy rozumieć spółkę kapitałową, której wszystkie udziały albo akcje należą do jednego wspólnika albo akcjonariusza. Spółka jednoosobowa może powstać nie tylko w drodze założenia spółki przez jednego wspólnika, lecz także następczo w konsekwencji skupienia przez jednego wspólnika wszystkich udziałów w już istniejącej spółce (art. 151 § 1 k.s.h.). Wskazane regulacje uzupełnia art. 4 § 2 k.s.h., który odróżniając umowę spółki od aktu założycielskiego jednoosobowej spółki, nakazuje stosować regulacje prawne k.s.h. dotyczące umowy spółki do aktu założycielskiego spółki jednoosobowej ( Reprezentacja spółki z ograniczoną odpowiedzialnością,

M. Borkowski, 2009).

Literalna wykładnia art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej nie wzbudza wątpliwości i jest zgodna z definicją jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wyrażoną w art. 4 § 1 pkt 3 k.s.h. W świetle tej definicji niewątpliwie spółka (...) nie mieści się w pojęciu spółki jednoosobowej, w spornym okresie bowiem udziały spółki należały do więcej niż jednego wspólnika. Posiadanie udziałów w spółce z o.o. przez więcej niż jednego wspólnika, choćby tak jak

w niniejszej sprawie inni wspólnicy posiadali łącznie 10% wszystkich udziałów, należało uznać za okoliczność wyłączającą zastosowanie przepisu art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej.

Skoro w spornym okresie poza S. D. udziały w spółce posiadali również inni wspólnicy, to S. D. nie może zostać uznany za jedynego wspólnika spółki, a sama spółka nie może być traktowana jako jednoosobowa spółka z o.o.

Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że wspólnik, który ma większościowe udziały w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nie może korzystać z ubezpieczenia społecznego jako pracownik (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2011r., sygn. akt

I UK 8/11 oraz z dnia 11 września 2013r., sygn. akt II UK 36/13). Z tym stanowiskiem nie koliduje możliwość pracowniczego ubezpieczenia wspólników wieloosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością na stanowiskach członków zarządu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 1995r., sygn. akt I PZP 7/95). Jednak, gdy udział w kapitale zakładowym spółki innych wspólników pozostaje iluzoryczny, to w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie aprobuje się czynności zmierzających do wykreowania więzi pracowniczej, pozbawionej jednocześnie jej immanentnych cech z racji połączenia pracy i kapitału (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2010r., sygn. akt II UK 177/09 i z dnia 3 sierpnia 2011r., sygn. akt I UK 8/11).

Zwroty „prawie jedyny wspólnik” oraz „iluzoryczny wspólnik” nie wywodzą się z języka prawnego, są zaś wyrazem opisu stanu faktycznego danej sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2021r., sygn. akt III USK 156/21). Sąd Apelacyjny mając na względzie stan faktyczny sprawy i orzecznictwo Sądu Najwyższego doszedł do przekonania, że w niniejszej sprawie żadne z tych pojęć nie ma zastosowania. S. D. dysponował 136 (na 150) udziałami spółki o łącznej wartości 136.000 zł (łącznie wartość wszystkich udziałów wynosiła 150.000 zł).

W ocenie Sądu Apelacyjnego takie okoliczności sprawy, które przez żadną ze stron nie były kwestionowane, ani nie świadczą o tym, aby S. D. był prawie jedynym wspólnikiem ani nie czynią pozostałych wspólników wspólnikami iluzorycznymi.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że S. D. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 13 marca 2017r. jako wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Mając na względzie naprowadzone powyżej okoliczności, Sąd Apelacyjny uznając apelację organu rentowego za bezzasadną, oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c.

/-/SSA G. Pietrzyk-Cyrbus /-/SSA E. Kocurek-Grabowska /-/SSA W. Bzibziak

Sędzia Przewodniczący Sędzia